

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2016r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Jerzy Andrzejewski

Sędziowie: SSO Małgorzata Susmaga (spr.)

SSO Anna Judejko

Protokolant: st.prot.sąd. Karolina Tomiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Marzanny Woltmann-Frankowskiej

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2016r. sprawy

**A. A.**

oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 278 § 1 kk i inne

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Śremie z dnia 28 kwietnia 2016 roku, sygn. akt. (...)

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego adw. M. P. kwotę 516,60zł. ( w tym VAT) tytułem kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu przed Sądem odwoławczym,
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze oraz wymierza mu opłatę w wysokości 120 złotych.

Anna Judejko Jerzy Andrzejewski Małgorzata Susmaga

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2016 roku w sprawie (...)Sąd Rejonowy w Śremie uznał oskarżonego A. A. za winnego przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. (k. 218 – 218v).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła obrońca oskarżonego (k. 244 – 248).

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przed ustosunkowaniem się do apelacji wniesionej w niniejszej sprawie należy zauważyć, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Do czynu przypisanego oskarżonemu Sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację prawną i należycie ją uzasadnił.

Argumentacja zawarta w apelacji obrońcy oskarżonego sprowadzała się do kwestionowania materiału dowodowego, który potwierdza winę i sprawstwo oskarżonego. Skarżąca twierdziła w apelacji, iż zeznania świadków, pracowników pokrzywdzonego, są niewiarygodne i niespójne. Ponadto skarżąca zakwestionowała sposób ustalenia szkody wyrządzonej przestępstwem.

W pierwszej kolejności odnosząc się do stawianych przez skarżącą zarzutów podkreślenia wymagało, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana z uwzględnieniem zasad sformułowanych w przepisach art. 4 i 7 k.p.k. Sąd odwoławczy w całości akceptuje i podziela ustalenia faktyczne poczynione w niniejszej sprawie przez Sąd Rejonowy, które powstały na skutek prawidłowo ocenionego materiału dowodowego.

Kwestionując materiał dowodowy przemawiający za winą i sprawstwem oskarżonego skarżąca w swojej apelacji wskazywała na defekty w zakresie oceny zeznań świadków S. W., B. Z. i A. J. (2). Sąd odwoławczy nie podziela jednak zgłoszonych przez nią zastrzeżeń. Przede wszystkim wskazać należy, że zeznania tych świadków oceniane były przez Sąd Rejonowy jako całość i to na podstawie ich całokształtu Sąd meriti wyciągał wnioski co do ich wiarygodności. Tymczasem skarżąca w swojej apelacji wskazywała na wyrwane z kontekstu fragmenty zeznań tych świadków, z których wyciągała pochopne wnioski o tym, że są one wątpliwe.

Fakt, że świadkowie zeznawali po raz pierwszy po upływie około miesiąca od inkryminowanego zdarzenia wynika wyłącznie z tego, iż oskarżony został dopiero wówczas zatrzymany przy próbie dokonania kolejnej kradzieży. Nie był to natomiast okres czasu, który mógłby znacząco wpłynąć na zdolność zapamiętywania przez świadków, tym bardziej, że wszyscy oni konsekwentnie i spójnie wskazywali na okoliczności dotyczące wyglądu i ubioru oskarżonego, tj. na plecak, czapkę z daszkiem oraz tatuaż na lewej ręce.

Zupełnie naturalnym jest również, że świadkowie zeznając na rozprawie w dniu 17 marca 2016 roku pamiętali okoliczności sprawy w znacznie mniejszym stopniu, aniżeli zeznając w toku postępowania przygotowawczego. Depozycje składanie w dochodzeniu były bowiem relacjonowane w niewielkim okresie czasu od zdarzenia. Natomiast zeznania na rozprawie w dniu 17 marca 2016 roku były składane blisko 2 lata po zdarzeniu, więc naturalnym jest, że w ludzkiej pamięci pewne fakty i okoliczności mogły się zatrzeć. Do tych okoliczności bardzo rzeczowo odniósł się zresztą Sąd Rejonowy na str. 4 uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazując, iż dowodzi to jedynie faktu, iż zeznania świadków nie były wyuczone, lecz spontaniczne i szczerze, a ich odczytanie łącznie z wcześniejszymi zeznaniami składanymi w dochodzeniu pozwala na prawidłowe zrekonstruowanie stanu faktycznego. Sąd odwoławczym w pełni podziela takie stanowisko wskazując, że jest ono trafne i dowodzi rzetelności w ocenie dowodów przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy.

W dalszej kolejności należy wskazać, że wbrew stanowisku skarżącej lektura akt sprawy pozwala na ustalenie, że świadek A. J. (2) nie czerpała swojej wiedzy o zdarzeniu wyłącznie od pozostałych świadków, tj. S. W. i B. Z.. Jak bowiem wynika z jej zeznań złożonych w toku dochodzenia wskazała ona, że pamięta sprawców z własnej obserwacji oraz potrafiła opisać ich cechy szczególne (k. 38v). Zarzut skarżącej był więc w tym zakresie bezpodstawny.

Nie można było także zgodzić się z argumentacją skarżącej dotyczącą okoliczności, iż w sklepie (...) bywa dziennie ok. 500 osób, na którą wskazała S. W., odpowiadając na pytanie obrońcy oskarżonego (k. 171). Skarżąca próbowała bowiem wykazać, że w takim razie kradzieży mogła dokonać inna osoba, skoro oskarżony nie został złapany w miejscu zdarzenia. Trzeba jednak wskazać, że taka argumentacja skarżącej pomija fakt, że świadkowie rozpoznali oskarżonego jako sprawcę kradzieży i potrafili wskazać jego cechy szczególne, tj. plecak, czapkę z daszkiem oraz tatuaż na lewej ręce. Okoliczność dotycząca ilości klientów pojawiających się w tym sklepie każdego dnia nie miała znaczenia dla oceny zeznań świadków, skoro potrafiły one wyraźnie rozpoznać oskarżonego oraz opisać jego cechy szczególne.

Wbrew stanowisku skarżącej słusznie argumentował także Sąd Rejonowy, że świadkowie nie mieli żadnych powodów by bezpodstawnie obciążać oskarżonego. Nie można się zgodzić z jej poglądem, że miałyby one się kierować interesem pokrzywdzonego. Wszakże dokonana kradzież nie powstała z ich winy, a niezgranie przez S. W. nagrania z monitoringu nie było jej celowym działaniem, lecz wydarzeniem przypadkowym, nad którym ubolewała. Z akt sprawy, a w

szczegółności z zeznań świadków, nie wynika, aby pokrzywdzony miał jakiegokolwiek pretensje do świadków, czy aby domagał się od nich zwrotu wartości skradzionych towarów. Wbrew opinii skarżącej świadkowie nie mieli więc żadnego interesu w tym, aby bezpodstawnie obciążać oskarżonego. Wręcz przeciwnie sposób składania przez nich depozycji oraz brak cech wskazujących na ich wspólne ustalanie, czy wyuczenie, dowodzi dobitnie tego, że świadkowie chcieli jedynie przedstawić okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i własną wiedzą.

Na akceptację nie zasługiwał także zarzut dotyczący błędnego ustalenia wysokości szkody w mieniu pokrzywdzonego. Zarzut ten w ocenie Sądu odwoławczego był całkowicie koniunkturalny i złożony wyłącznie na potrzeby sporządzanej apelacji, a jako taki nie mógł zasługiwać na uwzględnienie. Lektura akt niniejszej sprawy dowodzi bowiem jednoznacznie i bez żadnych wątpliwości, iż w toku całego postępowania, zarówno przygotowawczego, jak i jurysdykcyjnego, oskarżony, ani jego obrońca nie kwestionowali sposobu ustalenia szkody w mieniu pokrzywdzonego. Nie kwestionowali w tym zakresie zeznań świadków w toku rozprawy głównej, a przede wszystkim, co najbardziej istotne i dowodzące gołosłowności tego zarzutu, nie wnosili o uzupełnienie materiału dowodowego w toku rozprawy głównej w zakresie ustalenia wysokości szkody. Z tego względu obecna argumentacja skarżącej, iż materiał ten jest rzekomo niewystarczający i nie przekonujący nie mogła zostać zaaprobowana przez Sąd odwoławczy. Szkada w tej sprawie została bowiem ustalona prawidłowo w oparciu o zeznania świadków, pracowników pokrzywdzonego, których to nikt w toku rozprawy głównej nie kwestionował. Okoliczność ta nie budzi żadnych zastrzeżeń, ani wątpliwości Sądu odwoławczego.

Skarżąca w swojej apelacji nie zakwestionowała in concreto oceny pozostałego materiału dowodowego. Dla porządku stwierdzić należy, że została ona dokonana przez Sąd Rejonowy w sposób kompleksowy, wszechstronny i prawidłowy. Z tego względu nie ma potrzeby jej powielania i ponownego przytaczania w tym miejscu, albowiem Sąd odwoławczy akceptuje ją w całości.

Reasumując należy zaznaczyć, że oparcie przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednoczesne nieuznanie dowodów przeciwnych, nie stanowi uchybienia, które mogłoby powodować zmianę lub uchylenie wyroku, w sytuacji gdy zgodnie z treścią art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., Sąd Rejonowy wskazał jakimi w tej kwestii kierował się względami. Jak wynika z motywów zaskarżonego wyroku Sąd I instancji uczynił zadość wymaganiom wskazanego wyżej przepisu, dokonując szczegółowej i wszechstronnej analizy materiału dowodowego oraz wskazując precyzyjnie jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Sąd Rejonowy odpowiednio wskazał w jakich częściach uznał ww. dowody za wiarygodne, a w jakich za nie zasługujące na wiarę, przy czym stanowisko swoje logicznie i przekonująco uzasadnił. Dowody te pozwoliły przypisać oskarżonemu winę i sprawstwo w zakresie zarzucanego mu czynu.

Zważywszy, iż zgodnie z przepisem art. 447 § 1 k.p.k. apelację co do winy uważa się za zwróconą także co do rozstrzygnięcia o karze Sąd a quem dokonał weryfikacji również w zakresie przewidzianym w art. 438 pkt 4 k.p.k. Sąd Rejonowy jednakże precyzyjnie wyważył okoliczności wpływające na wymiar kary, ustalając go na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym dyrektywy prewencji ogólnej, jak i szczególnej zawarte w przepisie art. 53 § 1 i 2 k.k. Zważywszy na ustawowe zagrożenie przestępstwa przewidzianego w art. 278 § 1 k.k. uznać należy, iż wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności ma jedynie charakter sprawiedliwej odpłaty za popełniony czyn karalny, tak więc nie sposób uznać, że jest „rażąco niewspółmierna”.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że Sąd Okręgowy dokonał również z urzędu kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku w świetle bezwzględnych przesłanek odwoławczych przewidzianych przepisami art. 439 § 1 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k., jednak żadne z nich w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły. Z tego względu nie było potrzeby ingerencji w zaskarżone orzeczenia z urzędu.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze wszystkie poczynione powyżej rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach obrony z urzędu oskarżonego A. A. za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze (tj. Dz.U. z 2015 roku, poz. 615, ze zm.) i § 17 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 2 ust. 1 w zw. z § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1801). Z tego też tytułu Sąd Okręgowy zasądził na rzecz adw. M. P. kwotę 516,60 złotych (w tym podatek VAT).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 8, art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223, ze zm.). Na koszty te składają się wyłożone przez Skarb Państwa wydatki (20,00 złotych) oraz opłata za drugą instancję (120,00 złotych).

Anna Judejko Jerzy Andrzejewski Małgorzata Susmaga